

MARIA WOJTAK, WPROWADZENIE DO GENOLOGII, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019, 292 s.

Maria Wojtak, *Introduction into Genology*

Wprowadzenie do genologii Marii Wojtak pojawia się w czasie sprzyjającym syntezom i podsumowaniom (zmniejsza się intensywność badań nad gatunkami wypowiedzi, zmienia się sytuacja poznawcza w dyscyplinach naukowych związanych z genologią i szerzej – w naukach humanistycznych). Badaczka, która niejednokrotnie dowiodła, że potrafi całościowo ujmować złożone i niełatwe zagadnienia, tym razem podjęła autorską próbę uporządkowania problematyki genologicznej. A trzeba dodać, że ma w tym obszarze wyjątkowe kompetencje – zarówno w zakresie teorii, jak i praktyki.

Tytuł książki nawiązuje do konwencji stosowanej w opracowaniach naukowych syntetyzujących wiedzę z danej dyscypliny. Przemysłana jest struktura tekstu: po klarownym początku, zatytułowanym *Wstępne deklaracje autorki* (1.), następują trzy spore (mające wewnętrzną segmentację i w znacznym stopniu autonomiczne) rozdziały: *Genologia polska w kilku odstonach* (2.), *Genologia jako przestrzeń poznawcza* (3.), *Analizy genologiczne* (4.), na końcu pojawiają się: *Literatura* i *Wykaz stosowanych skrótów*, całość zaś wieńczą: *Aneks*, streszczenie (w trzech wersjach językowych) oraz *Indeks*.

We wstępie Maria Wojtak tłumaczy, dlaczego postanowiła napisać *Wprowadzenie do genologii*. Deklaruje, że nie zamierza naśladować istniejących opracowań, a następnie przedstawia krótko najważniejsze antologie tekstów, tomy pokonferencyjne, artykuły przeglądowe oraz ujęcia podręcznikowe, którymi obecnie dysponujemy. Uzasadnia potrzebę „pokazania nowej perspektywy badawczej i wieloaspektowego scharakteryzowania własnych dokonań z zakresu genologii” (s. 11), które – jak podkreśla – nie zostały dotychczas przedstawione w zwartej publikacji, oraz „uporządkowania podstawowych zagadnień z pola badawczego genologii” (s. 11), co wiąże z sytuacją poznawczą w dyscyplinie. Autorka objaśnia też zamierzoną niedookreśloność gatunkową prezentowanego opracowania – stwierdza, że nie jest to ani podręcznik, ani klasyczna monografia, lecz „ujęcie pryzmatyczne, obejmujące różne płaszczyzny poznawcze i punkty widzenia z zakresu szeroko rozumianej genologii” (s. 11). Chce zaprezentować zręby teorii genologicznej, którą współtworzyła i której, jak słusznie sądzi, można nadać status stylu myślowego (nawiązuje przy tym do koncepcji *kolektywu myślowego i stylu myślowego* Ludwika Flecka) wspólnego dla pewnej – co prawda nieformalnej, ale dającej się w zarysie scharakteryzować – społeczności badaczy. Ów styl myślowy rozumie jako „zbiór w miarę spójnych założeń teoretycznych (z określonym aparatem pojęciowym) i ich analitycznych aplikacji” (s. 23). Swą postawę badawczą Autorka dookreśla, w dwunastu zwięzłych punktach prezentując podstawowe założenia teoretyczne przedstawianych w książce koncepcji. Wyliczenia (punkty) pojawiają się zresztą również w innych kluczowych miejscach tekstu, co świetnie porządkuje wywód.

Proponowaną przez Marię Wojtak perspektywę ujmowania genologii (koncepcja autorska wpisana w ramy stylu myślowego) odzwierciedlają treść i kompozycja zasadniczych partii opracowania. W autorskim zamyśle składają się na nie „dwie zasadnicze, z rozmysłem formalnie niewyodrębniane, części” (s. 18). Przyjrzyjmy się ich zawartości.

Rozdział drugi (*Genologia polska w kilku odstonach*) to kontekst poznawczy dla następnych rozdziałów. Badaczka oświetla w nim z różnych stron sytuację polskiej genologii i sumiennie przedstawia dorobek środowiska. Najpierw uświadamia odbiorcy, z jakimi wyborami (dylematami) musi się mierzyć współczesny genolog. Potem charakteryzuje koncepcje: Michała Bachtina, Stefanii Skwarczyńskiej, Anny Wierzbickiej, Antoniego Furdala, Stanisława Gajdy, Aleksandra Wilkonina, Bożeny Witosz, Marii Wojtak, Ewy

Malinowskiej, Danuty Ostaszewskiej, Małgorzaty Kity oraz Jerzego Bartmińskiego i Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej. Zwraca przy tym uwagę na recepcję ujęć klasycznych i na osiągnięcia poszczególnych badaczy (eksponuje to, co genologia im zawdzięcza), miejscami wprowadza akcenty polemiczne. Obraz ten uzupełniają dwa kolejne podrozdziały, w których Autorka przedstawia chronologię badań genologicznych (wymienia prace, które uznaje za ważne, i każdą z nich opatruje cennym komentarzem) oraz ich zróżnicowanie dyscyplinowe (genologia literacka, lingwistyczna, medialna, ujęcie antropologiczne). Ostatni segment kończy się znakomitym, niezwykle obrazowo napisanym podsumowaniem. Cała zawartość rozdziału jest czytelnikowi prezentowana w atrakcyjny sposób: wieloaspektowo, a jednocześnie zwięźle. Można tę pierwszą część opracowania uznać za autonomiczną, warto jednak potraktować ją jako przygotowanie do dalszej lektury.

W drugiej części bowiem ukazuje się odbiorcy wcześniej zapowiadany obraz genologii jako stylu myślowego i uwyrażnia się perspektywa podmiotowa. Na panoramicznie ukazanym tle polskiej genologii Maria Wojtak umieszcza własną koncepcję, systematycznie i z wyjątkową precyzją charakteryzuje swoją postawę badawczą.

W rozdziale trzecim (*Genologia jako przestrzeń poznawcza*) Autorka, przekonana o funkcjonowaniu genologii jako integralnej i samodzielnej przestrzeni badawczej, proponuje podział tej przestrzeni na powiązane z sobą obszary: genologię teoretyczną, opisową, historyczną, praktyczną (stosowaną) i kontrastyczną. Przygląda się im po kolei, uważnie i ze znanstwem, wskazując zadania badawcze mieszczące się w danej genologii, podstawowe dla niej pojęcia, jak również związki z pozostałymi działami. Najpierw przedstawia zadania i instrumentarium badawcze genologii teoretycznej oraz swoją koncepcję uporządkowania pojęć (*dyskurs, styl, gatunek, tekst* jako kolekcja pojęciowa). Perspektywa autorska dominuje też w drugim (najobszerniejszym) podrozdziale, w którym Maria Wojtak ukazuje podstawy teoretyczne genologii opisowej. Po omówieniu najważniejszych pojęć (lista jest naprawdę długa: od terminów podstawowych, dobrze już zakorzenionych w badaniach genologicznych, takich jak *wzorzec gatunkowy*, do najnowszych, typu *przebitka*), portretuje dwa przykładowe gatunki obsługujące różne sfery komunikacji: *modlitewnik* (któremu poświęciła osobną monografię) i *wideoblog popularnonaukowy* (w tym wypadku obraz gatunku odtwarza, stosując własne instrumentarium, na podstawie opisu dokonanego przez inną badaczkę). W podsumowaniu Autorka pokazuje,

jak można wzbogacić przestrzeń poznawczą genologii opisowej. Następnie omawia istotę i dorobek genologii historycznej – porządkuje dotychczasowe dokonania językoznawców oraz eksponuje związki tej przestrzeni badawczej z historią języka i stylistyką. Odsłania rozległość i potencjał omawianego nurtu genologii: szkicuje ścieżki poznawcze, możliwe konfiguracje badań, różnorodność rysujących się perspektyw, co – muszę to uwypuklić – jest dla czytelnika niezwykle inspirujące. W dalszej kolejności opisuje, jak sama zaznacza, w sposób „postulatywny i wysoce hipotetyczny” genologię praktyczną (stosowaną). Po przeanalizowaniu istniejących opracowań podkreśla, że ta przestrzeń genologii nie musi się ograniczać do poradnictwa, może opisywać uzus, ujawniać możliwości adaptacyjne gatunków, skupiać się na komunikacji wyspecjalizowanej itp. W ostatnim podrozdziale, koncentrując się głównie, choć nie wyłącznie, na dokonaniach polskich germanistów, pokazuje, co do genologii wnosi (i wnieść może) perspektywa porównawcza. Podczas opisywania założeń poszczególnych działów genologii Autorka przekonująco dowodzi, że różnią się one zarówno zbiorem, jak i konfiguracją pojęć (wydzielanie tych „pasm” ma więc uzasadnienie). Uświadamia też czytelnikowi, że poszczególne fragmenty omawianej przestrzeni poznawczej są rozpoznane w niejednakowym stopniu.

W czwartym rozdziale (*Analizy genologiczne*) najpełniej dochodzi do głosu temperament badawczy Autorki. Po przedstawieniu podstawowych założeń genologicznej analizy wypowiedzi Maria Wojtak prezentuje „migawki analityczne”, w których skupia się na ustalaniu gatunkowej tożsamości konkretnych tekstów. Obiekty analiz nie są przypadkowe – wybrane wypowiedzi (medialne, religijne, okolicznościowe) stanowią przykłady bytów nowych i trudnych pod względem interpretacyjnym. Metodycznie, krok po kroku pokazuje Autorka, na czym polega postępowanie analityczne, i przy każdej możliwej okazji odsłania problemy, na które może się natknąć badacz. W Jej zamyśle próby te mają poszerzać perspektywy poznawcze genologii opisowej i praktycznej, i tu zatem, podobnie jak w innych rozdziałach, pojawiają się odwołania do odpowiednich partii książki. Sprzyja to zwartości wyводу i zaangażowaniu odbiorcy.

W książce, w której dominuje perspektywa autorska i której celem jest „ustanowienie do pewnego stopnia nowego porządku poznawczego” (s. 20), uderza rzetelność w przedstawianiu wkładu innych badaczy w rozwój genologii. Podziw budzi rozległość naukowych odniesień, jak również znana

z wcześniejszych prac Marii Wojtak umiejętność spójnego łączenia założeń teoretycznych i analitycznych aplikacji oraz wyjątkowa konsekwencja w doskonaleniu instrumentarium badawczego.

Wartością samą w sobie jest *Literatura* – wykaz prac (obecnych na kartach książki) zajmuje 21 stron i liczy 345 pozycji. Publikacje reprezentują kilka dyscyplin (stanowiących dziedzictwo genologii) i są zróżnicowane pod względem gatunkowym (monografie autorskie i wieloautorskie, artykuły, antologie, słowniki i in.) oraz chronologicznym (od opracowań już klasycznych, wydanych w latach 60., po najnowsze – z 2019 roku lub będące w druku).

Aneks także wydaje się nie do przecenienia – i jako pożądany składnik opracowania o charakterze syntezy, i jako element o walorach dydaktycznych. W dwóch tabelach Autorka zamieszcza podstawy teoretyczne prezentowanej w książce wizji genologii. Pierwsza tabela zawiera współcześnie funkcjonujące pojęcia i terminy – przez jednych badaczy utworzone, przez innych przejmowane i autorsko reinterretowane (każdorazowo są podawane źródła oraz objaśnienia w postaci definicji i/lub komentarzy). W drugiej tabeli Maria Wojtak przedstawia własne innowacje pojęciowe i terminologiczne, które są znane z Jej szczegółowych opracowań (i już w dużej mierze przyjęte w środowisku genologów), lecz nie były w żadnym miejscu w taki sposób zestawione. W rezultacie czytelnik otrzymuje potężną dawkę skondensowanej wiedzy genologicznej, którą może – zgodnie z potrzebami, trzymając się klucza pojęciowego i autorskiego – przyswajać, weryfikować czy po prostu utrwaląć.

Koncepcja książki pozwala widzieć wśród jej odbiorców przedstawicieli rozmaitych dyscyplin (nie tylko językoznawców, literaturoznawców i medioznawców) oraz badaczy w różnym stopniu wtajemniczonych w arkana genologii (także doktorantów i studentów). Dla wielu z nich będzie to lektura obowiązkowa, która pomoże uporządkować wiedzę genologiczną i doprecyzować terminologię, dostarczy metodologicznych inspiracji, podpowie rozwiązanie konkretnych problemów związanych z empirią tekstową.

Wartość poznawcza *Wprowadzenia do genologii* jest bezsprzeczna. To jednak nie wszystko. Książka w atrakcyjny sposób łączy cechy monografii i podręcznika, stanowi spójny, uporządkowany tekst, który można czytać od początku do końca, ale można też fragmentarycznie, rozdziałami lub podrozdziałami. Niezależnie od tego, jakiego wyboru dokona odbiorca, spotka się on z piękną naukową narracją i jasnym, choć nie nazbyt prostym wywodem.

Autorka włącza bowiem czytelnika w swój tok myślenia, przedstawia mu propozycję ukierunkowanego postępowania badawczego (trzeba dodać, że czyni to nader przekonująco), ale jednocześnie skłania do wysiłku i do szukania własnych rozwiązań. Lekturę uprzyjemnia wspaniały, rozpoznawalny, nacechowany podmiotowo styl.

Maria Wojtak, jak sama pisze, świadomie przyjmuje w monografii „punkt widzenia obserwatora odwołującego się do doświadczeń całego środowiska genologów (zwłaszcza wybranych jego przedstawicieli) i własnego dorobku w zakresie badań genologicznych” (s. 23). Jej najnowsza, autorska interpretacja ram poznawczych dyscypliny (genologia jako otwarta przestrzeń badawcza o profilu humanistycznym, formowana metodologicznie przez różne style myślowe) to propozycja, której w dyskusji nad zakresem i przyszłością polskiej genologii nie sposób pominąć.

*ANNA WOJCIECHOWSKA**

* <https://orcid.org/0000-0002-1182-625X>, Uniwersytet Zielonogórski, Polska, A.Wojciechowska@kkjs.uz.zgora.pl